

Ciociu Kochana,

Jak ostatnio pisałam to nawet nie miałam czasu żeby ozdobić mój liścik dla Ciebie i dziś wysłałam Ci parę emotikonów i zdjęcie. Mam Ci tyle do powiedzenia i chciałam żeby Tatusi mnie do Ciebie zawiózł ale powiedział, że Cię nie ma bo podróżujesz. No to piszę ☺. A w ogóle to Tatusi mi powiedział że może lepiej jak pokażę Ci kopie moich listów do cioć zamiast pisać o wszystkim co mnie boli bo tak naprawdę to chciałam Ci napisać znowu ale zrobię jak mówi Tatusi a Tobie napiszę o teraz innych sprawach.

Wiesz bardzo mi źle, teraz bo jak wróciłam w niedzielę to znowu miałam awanturę, że nie skoczyłam na szyję żeby się przywitać ale mama mnie nie przytula jak wracam ani nie mówi że się cieszy że wracam a sama tak chce i płakałam znowu aż zasnęłam a siedziała cały wieczór sama i płakałam i nie przeszkadzało to jej a do Tatusia zadzwonić nie mogłam. I tak nie mogę w domu u mamy tak o wszystkim mówić i słuchać o różnych sprawach i o wszystko pytać jak z Tatusiem. Czuje tak jakoś aż w gardle mnie zatyka i zaczyna mi się mowa przerywać jak wracam do mamy a mama mówi że to przez Tatusia bo tak robiłam jak wróciłam po tym jak mnie porwał ale ja myślę że to bo go nie było i teraz wiem że jak go nie ma to mówić mi się nie chce a jak mnie jeszcze Galina czy mama o wszystko pyta co było u Tatusia to chcę płakać tylko. Nie wiem czy mnie rozumiesz ale chyba rozumiesz bo tak mi się z Toba Ciociu fajnie rozmawia. Zresztą ze wszystkimi tak jak jakoś normalnie i fajnie mi jest ale z tymi ludźmi i rodziną mamy a z babcią czy ciocia Niemczewską to w ogóle strasznie jest. Teraz nie mogę nawet w domu myć głowy bo mama mówi że tatusi powinien dopłacać do szamba i mi wodę zakręca jak chcę myć głowę jak mnie swędzi . I uczyć się chcę języków jak Ci ludzie w programie telewizyjnym – poligłoci co telewizja pokazywała że znają po kilka języków i ja tak chciałam od dawna ale mama nie pozwala i nic nie pomaga mi w tym a u Tatusia to jestem raz na tydzień i nie mogę się dobrze uczyć i zapominam bo w domu nikt mi nie pomaga ani mi nie wolno przynosić lekcji z języków. Nawet teraz kiedy mój brat Sebastian z Australii przyjeżdża i chcę przez Skype rozmawiać z Tatusiem po angielsku chociaż pół godziny dziennie żeby się przygotować mama nie pozwala.

A teraz przyszedł Tatusi i mi zwrócił uwagę że miałam o dobrych rzeczach pisać no to napiszę ☺ tylko że ja chce z nim być i nie mam komu się poskarżyć. Ale już dobrze. Więc mam same piątki prawie w tym roku już i mama mówi że to dzięki niej ☺ a ja z Tatusiem się uczę albo sama ale on zawsze mówi więcej i pokazuje mi dalej co będzie w nauce i uwielbiam się z nim uczyć. DO matmy chyba nie mam talentu ale kumam jak mi wyjaśni Tatusi czy Delfinek czasami – ona świetnie to robi też bo kocha matmę bo jest dyrektorem finansowym i takie skróty mi pokazuje że głowa mała. Tatusi też jest dobry w te klocki ☺Lubię jak coś tłumaczy bo zawsze jakąś anegdotę podsunie żeby lepiej zapamiętać. Uczę się u niego śpiewać i razem dużo śpiewamy i teraz na chór chodzę ale grać nie mogę na gitarze bo mama nie pozwala mi się uczyć. W ogóle u Tatusia to muzyka ciągle jest i śpiewamy i tańczymy i jest COOL. Aha zapomniałam Ci powiedzieć o mojej Sophie owczarku wiesz. Uczę ją jak w cyrku bo Tatusi mi pokazał taki serial o treserach i ona na pnie wskakuje i robi różne sztuczki chciałabym Ci to pokazać Ciociu jak będziesz miała czas. Tatusi na urodziny mi narysował sam taką piękną panterę śnieżną – jak chce to potrafi ☺ śliczna jest ta pantera, pokażę Ci albo wyślę zdjęcie.

Kocham Cię Ciociu wiesz, Angelika